VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 276)**
- **Komisji Finansów Publicznych (nr 477)**
- **Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 167)**

z dnia 18 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 276)

Komisji Finansów Publicznych (nr 477)

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 167)

18 lipca 2019 r.

Komisje: do Spraw Unii Europejskiej, Finansów Publicznych oraz Gospodarki i Rozwoju, obradujące pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych rozpatrzyły:

– informację na temat Zaleceń dla Polski w związku z realizacją Semestru Europejskiego w 2019 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Ociepa** sekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze współpracownikami, **Piotr Walczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Tomasz Gibas** doradca ekonomiczny w Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Katarzyna Gadecka** – z sekretariatu Komisji Gospodarki i Rozwoju w Biurze Komisji Sejmowych, **Anna Woźniak** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji Finansów Publicznych w BKS.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej, Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków oraz przedstawicieli rządu w osobach: pana ministra Marcina Ociepę, sekretarza stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii, witam pana ministra Piotra Walczaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam wszystkich gości obecnych na tym posiedzeniu. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że połączone Komisje przyjęły porządek dzienny.

Przechodzimy do realizacji porządku, czyli do wysłuchania informacji na temat Zaleceń dla Polski w związku z realizacją Semestru Europejskiego w 2019 r. Szanowni państwo, przypomnę, że parlamenty narodowe pełnią rolę konsultacyjną w ramach Semestru Europejskiego. W przypadku Sejmu funkcję tę pełnią: Komisja do Spraw Unii Europejskiej, Komisja Finansów Publicznych i Komisja Gospodarki i Rozwoju. W dniu 5 czerwca Komisja Europejska przedstawiła Zalecenia dla poszczególnych krajów na 2019 r., w których zawarła wytyczne dotyczące polityki gospodarczej na okres najbliższych 12-18 miesięcy. W marcu 2019 r. Komisja Europejska przedstawiła szczegółową analizę sytuacji gospodarczej i społecznej każdego państwa członkowskiego w formie sprawozdania krajowego, które stanowi część tak zwanego pakietu zimowego Semestru Europejskiego z 2019 r. W kwietniu państwa członkowskie przedstawiły swoje krajowe programy reform, jak również aktualizację strategii budżetowych w postaci programów stabilności w przypadku państw strefy euro lub programów konwergencji w przypadku państw nienależących do strefy euro. Dzisiejsze posiedzenie ma na celu omówienie Zaleceń Komisji Europejskiej dla Polski oraz stanowiska Polski jako odpowiedzi na te wytyczne.

W pierwszej kolejności bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Marcina Ociepę, sekretarza stanu w MPiT. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, szanowni państwo, omawianie Zaleceń Rady UE w ramach Semestru Europejskiego jest stałym elementem harmonogramu prac Wysokich Komisji. Cieszę się, że możemy po roku po raz kolejny się spotkać i zreferować Wysokim Komisjom zalecenia, które zostały przygotowane dla Polski. Mamy trzy zalecenia. To jest mniej więcej średnia europejska. Państwa członkowskie w większości otrzymują od dwóch do czterech zaleceń. W naszym przypadku zalecenia w gruncie rzeczy się nie zmieniły i wyglądają następująco: pierwsze dotyczy zapewnienia, by nominalna stopa wzrostu publicznych wydatków pierwotnych netto nie przekraczała 4,4% w 2020 r., co odpowiadałoby rocznej korekcie strukturalnej, wynoszącej 0,6% PKB, podejmowanie dalszych działań w celu zwiększenia efektywności wydatków publicznych, w tym przez reformę procesu budżetowego. W związku z tym, że na sali jest obecny pan minister Piotr Walczak z MF, to myślę, że na pewno będzie chciał się odnieść do tych wątków makroekonomicznych.

Jeśli chodzi o drugie zalecenie, to jest to zapewnienie adekwatnej wysokości przyszłych świadczeń emerytalnych i stabilności systemu emerytalnego. Tutaj do tego zalecenia odnosimy się jako rząd generalnie pozytywnie. Wzrost aktywności zawodowej społeczeństwa, rozwój umiejętności odpowiadających potrzebom na rynku pracy, zapewnienie dobrej jakości miejsc pracy należą do priorytetów planowania strategicznego w Polsce i są odzwierciedlone w strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju. Popieramy podejście Komisji Europejskiej, wskazujące na konieczność podnoszenia rzeczywistego, tego efektywnego wieku emerytalnego, w przeciwieństwie do zaleceń, które otrzymują inne państwa, które mówią o podnoszeniu ustawowego wieku emerytalnego. My takiego zalecenia jako Polska nie otrzymaliśmy. Natomiast zachęcenie do podnoszenia rzeczywistego wieku jest w gruncie rzeczy zachęceniem do podejmowania działań w zakresie rynku pracy, aktywności osób starszych umożliwiającej im kontynuowanie aktywności zawodowej i swobodnego wyboru momentu zakończenia tej aktywności na zasadzie dobrowolności.

Na bieżąco podejmujemy jako rząd działania w systemie emerytalnym w celu zapewnienia zarówno adekwatności świadczeń, jak i jego stabilności. Nawet ta ostatnia decyzja Wysokiego Sejmu dotycząca waloryzacji rent i emerytur, wypłata na przykład tak zwanej trzynastki czy jednorazowego świadczenia dla emerytów i rencistów w wysokości 1100 zł brutto, to są właśnie te elementy sprawiania, by świadczenia emerytalne czy rentowe spełniały kryteria adekwatności, o których mówi Komisja Europejska. Także uchwalenie ustawy o pracowniczych planach kapitałowych, które zachęcają Polaków do większego oszczędzania na okres starości, na okres zaprzestania aktywności zawodowej, również spełniają te kryteria związane z podniesieniem adekwatności tych świadczeń.

Jeśli chodzi o trzecie zalecenia, tam znalazły się kwestie związane ze wzmocnieniem zdolności gospodarki do innowacji, w tym poprzez wspieranie instytucji badawczych, i ściślejszej współpracy z przedsiębiorstwami. Tak jak szanowni państwo doskonale wiedzą, to jest zalecenie, które my traktujemy jako i pochwała i doping do dalszych działań, które podejmuje rząd w tym zakresie. Tylko z ostatniego czasu to jest przecież przyjęcie konstytucji dla nauki, pakietu ustaw w ramach konstytucji biznesu, ulgi na działalność badawczo-rozwojową, uchwalenie ustawy o sieci badawczej Łukasiewicz konsolidującej 38 instytutów badawczych, przyjęcie ustawy o Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości czy wreszcie procedowane prawo zamówień publicznych. Wszystkie te ustawy, które wymieniłem, mają w swojej agendzie bardzo wysoko podniesioną kwestię zwiększenia innowacyjności, stawiania na innowacyjność, a także na współpracę świata biznesu i nauki.

Oczywiście zalecenia dotyczące poprawy jakości konsultacji społecznych i publicznych w procesie stanowienia prawa przyjmujemy bez uwag. Myślę, że to jest nieustanne wyzwanie dla państwa demokratycznego, by rząd i parlament w jak największym stop-

niu starały się udoskonalać procesy konsultacyjne. Jest to zalecenie, które na pewno przyjmujemy do realizacji.

Podsumowując, szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, zalecenia Rady uznajemy jako wyważone, uwzględniające kilka kluczowych wyzwań stojących przed polską gospodarką, pokrywające się z naszą diagnozą stanu rzeczy. Dodam tylko na koniec, że na razie referuję państwu zalecenia Komisji Europejskiej, natomiast oficjalne stanowisko już wkrótce zostanie przyjęte przez rząd i będzie podane do wiadomości Wysokiego Sejmu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Teraz proszę o zabranie głosu pana ministra Piotra Walczaka, sekretarza stanu w MF. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Walczak:

Dziękuję serdecznie, panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie i panowie posłowie, Mam przyjemność przedstawić państwu wybrane informacje na temat zaleceń dla Polski, które odnoszą się do obszaru działań pozostających w kompetencji Ministra Finansów. Zalecana poprawa wyniku strukturalnego w 2020 r. jest stosunkowo łagodna, biorąc pod uwagę wysoki wzrost gospodarczy. Dążenie do osiągnięcia średniookresowego celu budżetowego, czyli tak zwanego MTO, deficyt strukturalny 1% PKB, zostało uwzględnione w planach rządu przedstawionych w kwietniowym programie konwergencji. Przedstawiona ścieżka zakłada osiągnięcie MTO w 2021 r. Planowana redukcja deficytu nominalnego i strukturalnego w kierunku średniookresowego celu budżetowego będzie wymagać kontynuacji uszczelnienia systemu podatkowego, realizacji nowych rozwiązań po stronie dochodowej i przestrzegania reguły wydatkowej.

Wymagana przez pakt stabilności i wzrostu korekta jest wbudowana w mechanizm korygujący stabilizującej reguły wydatkowej, zawartej w ustawie o finansach publicznych. Wymaga ona obniżenia tempa wzrostu wydatków o 1,5 do 2% w sytuacji nierównowagi finansów publicznych. Automatyczny mechanizm korygujący wspomnianej reguły wydatkowej sprawia, że prognozowana relacja kwoty wydatków do PKB netto spada w Polsce w tempie zbliżonym do wymaganego wysiłku fiskalnego. Z kolei zalecenie dotyczące poprawy efektywności wydatków jest jednym z priorytetów MF, które przygotowuje kompleksową reformę systemu budżetowego. W tym celu w MF ustanowiona została formalna struktura projektowa, w ramach której kontynuowane są działania dotyczące powiązania, a docelowo integracji procesów planowania wieloletniego i rocznego oraz wprowadzenia zmian w systemie klasyfikacyjnym umożliwiającym pozyskiwanie wysokiej jakości danych o wydatkach ze środków publicznych. Prace te realizowane są z udziałem ekspertów Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz finansowane przez Komisję Europejską ze środków programu wspierania reform strukturalnych.

Pierwsze zmiany w zakresie systemu planowania wieloletniego i jego ściślejszego powiązania z rocznym planowaniem w procesie budżetowym znalazło odzwierciedlenie w rozporządzeniu Ministra Finansów i Rozwoju z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej. Kolejne zmiany noty budżetowej, mające na celu dalszą integrację planowania wieloletniego i rocznego, zostały wprowadzone rozporządzeniem Ministra Finansów z 28 stycznia br. Rada UE odnotowała ponadto znaczący postęp Polski w pozyskiwaniu dochodów z tytułu podatków i składek na ubezpieczenia społeczne. W obliczu nowych wydatków sztywnych i starzenia się ludności podkreślono jednak potrzebę poprawy zarządzania wydatkami.

Rada UE zauważa także, że rząd rozpoczął reformę, która może sprawić, że stawki VAT staną się mniej skomplikowane i mniej podatne na błędy. W opinii Rady Polska poczyniła także znaczny postęp w zakresie poprawy przestrzegania przepisów prawa podatkowego.

Podsumowując, należy zauważyć, że zalecenia Rady trafne. MF nie zgłosiło do nich istotnych uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję panom ministrom za wprowadzenie do dzisiejszego posiedzenia. Teraz przystępujemy do dyskusji. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w przedmiocie? Bardzo proszę po kolei. Widzę zgłoszenie pana posła Jerzego Gosiewskiego, pana przewodniczącego Janusza Cichonia. Na początek. Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Gosiewski.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, czytając zalecenia Rady i analizy i ustosunkowanie się Biura Analiz Sejmowych chciałbym zwrócić uwagę szczególnie na jedną kwestię. Na stronie 12 u góry BAS napisał tylko jedną wzmiankę, krótką, przytoczę: „Powiązanie przez Komisję kwestii tak zwanej praworządności z prymatem inwestycyjnym może budzić wątpliwości, ponieważ nie zawsze taka zależność występuje". Jednocześnie w zaleceniach Rady w punkcie dziewiątym jest napisane, że Polska osiągnęła znaczny postęp, jeżeli chodzi o doprowadzenie do poprawy przestrzegania prawa podatkowego. Natomiast w punkcie osiemnastym jest ambiwalentne stwierdzenie, które mówi, że zły klimat inwestycyjny jest jakoby brakiem zaufania do polityki podatkowej. To jest ambiwalentne. Przypominam, że słowo ambiwalentne oznacza przeciwstawne. I absolutnie nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że Komisja uważa, że w Polsce utrzymuje się ryzyko poważnego naruszenia praworządności i że sytuacja pogarsza się, ponieważ wiele środków jest w toku wdrażania i konsolidacji. Dlatego też chciałbym od pana ministra zdecydowanego odniesienia się do tego stwierdzenia, ponieważ rząd polski i obecny parlament, robimy wszystko, zmieniamy prawo, i praworządność się zdecydowanie poprawia, a nie jest to zgodne ze stwierdzeniem moim zdaniem w zaleceniach Rady w punkcie osiemnastym, gdzie jest twierdzenie jakoby słusznie kwestie te są obecnie przedmiotem postępowań prowadzonych przed Trybunałem Sprawiedliwości i w kontekście art. 7 TFUE. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję i bardzo proszę pana przewodniczącego Janusza Cichonia o zabranie głosu. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Janusz Cichoń (PO-KO):

Panie przewodniczący, myślę, że ten dokument wymaga jednak nieco większej uwagi, zwłaszcza na Komisji Finansów Publicznych, także, myślę, jeśli chodzi o Komisję Gospodarki, bo w gruncie rzeczy, jak się wczytamy w to stanowisko i zalecenia Rady, to suchej nitki na rządzących ono nie zostawia. Zacznę od kwestii, moim zdaniem, bardzo istotnej, biorąc pod uwagę najbliższą perspektywę budżetową, bo zauważcie państwo, że Rada zaleciła nam w ubiegłym roku, o tej porze mniej więcej, by nominalna stopa wzrostu publicznych wydatków nie przekroczyła 4,2. Nie wiemy, ile ona przekroczy w roku 2019, ale wiemy, że przekroczy, a z opinii wynika, że będą to znaczne odchylenia w stosunku do tego zaleconego dostosowania na rok 2019. W praktyce to oznacza, że zalecenie, które się także tutaj znajduje, dotyczące roku 2020, praktycznie rzecz biorąc będzie nie do wykonania.

W tym kontekście chciałbym też zapytać, jak to się ma do możliwości utrzymania się, jeśli chodzi o wydatki na rok 2020 w ramach reguły wydatkowej i czy już w tym roku, biorąc pod uwagę informacje wynikające z oceny Rady, to nie nastąpi, zwłaszcza że, jak państwo pamiętają, wykonali państwo swego czasu korekty reguły stabilizującej wydatkowej, gdzie inflację rzeczywistą i prognozowaną zastąpili państwo inflacją w formule celu inflacyjnego, co pozwalało napędzać wydatki przez jakiś czas, ale dzisiaj działa już nieco w innym kierunku.

Ale polecam państwu tę lekturę, bo mamy tutaj w tej opinii o informacji, że aktywność zawodowa, w szczególności osób o niskich kwalifikacjach, osób niepełnosprawnych, opiekunów, osób starszych, pozostaje na zdecydowanie niższym poziomie niż inne państwa członkowskie. Wskaźnik uczestnictwa dzieci do lat trzech w opiece instytucjonalnej pozostaje na jednym z najniższych w UE. Problemy z opieką długoterminową. Nadużywanie – kolejny akapit – umów o prace na czas określony. Odsetek takich umów pozostaje jednym z najwyższych w UE. Nie wprowadzono zmian w celu rozwiązania tego

problemu. Nie doszło na przykład do deklarowanej swego czasu, także w dokumentach strategicznych, deformy i zmiany Kodeksu pracy.

Mamy porażającą ocenę perspektyw powiązanych z przejściem na formułę gospodarki, w której innowacje, a nie tylko zasoby mają znaczenie, bo w dalszym ciągu konkurujemy właśnie w oparciu o nie, a nakłady na badania i rozwój odpowiadają połowie średniej unijnej. Niezaspokojone są potrzeby w zakresie usług medycznych. Niezaspokojone potrzeby w służbie zdrowia, w usługach medycznych pozostają jednymi z najwyższych.

Mamy także w tym stanowisku informację, że znaczne luki nadal występują, jeśli chodzi o infrastrukturę. Zwłaszcza jeśli chodzi o inwestycje kolejowe. Mamy jeden z najwyższych współczynnik śmiertelności, jeśli chodzi o wypadki drogowe.

Emisyjność – jedna z najwyższych w UE. To także w tym stanowisku państwo znajdą, łącznie z tym, że ostatnie działania rządu godzą w gruncie rzeczy w konkurencyjność branży energetycznej w długoterminowej formule i stanowią poważne zagrożenie dla przyszłości polskiej gospodarki.

Niestabilne ramy regulacyjne, bariery utrudniające rozwój przedsiębiorstw, negatywny wpływ na działalność inwestycyjną, wydajność, brak efektywnego dialogu, wyłączanie z konsultacji projektów rządowych – to są zapisy, które tu także znajdujemy, i one znakomicie odzwierciedlają to, co się dzisiaj w Polsce dzieje i jak wy te politykę w tym zakresie prowadzicie. O praworządności już mówił kolega. Pozwolę sobie nie zgodzić się z jego opinią i nie lekceważyłbym tych kwestii.

Renacjonalizacja, repolonizacja, jak wy lubicie mówić, też rodzi pewne zagrożenia, na które Komisja Europejska zwraca uwagę w kontekście nadzoru właścicielskiego. My to widzimy na co dzień, podnosimy wielokrotnie to, co się w tej formule tutaj dzieje, jak są zarządzane spółki Skarbu Państwa. Wystarczy zobaczyć notowania na giełdzie i zmiany tak naprawdę wartości w ostatnim okresie.

Wracam do tego, co powiedziałem na początku. Mam pytanie, na ile jesteśmy w stanie zastosować się do tych zaleceń, podobnie jak do tych, które były w ubiegłym roku, czy stosować się nie zamierzamy. Mówię tutaj o tym fundamentalnym zaleceniu dotyczącym kształtowania wydatków. Nie zastosowaliśmy się w 2019 r. Co mają państwo zamiar robić w 2020 r., zwłaszcza w kontekście zapowiedzi bardzo rosnących wydatków, co wydaje mi się nie do przejścia. I pytanie, jakie mogą być tego konsekwencje. My, co prawda, dzisiaj jesteśmy w takiej formule, jeśli chodzi o ocenę naszej sytuacji w ramach realizacji paktu stabilności i rozwoju, dość, mogę powiedzieć, bezpiecznej, ale obawiam się, że przy takim podejściu do finansów publicznych, do wydatków publicznych, to się może niestety zmienić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Jest kolejne zgłoszenie. Pani poseł Leszczyna.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan przewodniczący Cichoń dosyć eufemistycznie wypowiedział się na temat łamania praworządności, które jest tutaj ewidentnie w materiale i zaleceniach Rady podkreślone. Chciałabym, żeby ktoś z rządu ustosunkował się do zdania, które mówi, że Komisja uważa, że w Polsce utrzymuje się ryzyko poważnego naruszenia praworządności i że sytuacja pogarsza się, ponieważ wiele z kwestionowanych środków jest w toku wdrażania i konsolidacji. Nie wydaje się, że to, co PiS usiłuje wmówić opinii publicznej, że to dzięki tym 26 głosom Ursula von der Leyen została przewodnicząca Komisji Europejskiej, spowoduje, że nagle Komisja Europejska, cała Rada Europejska, Trybunał Sprawiedliwości UE uznają, że wszystko w porządku jest w Polsce, że rząd PiS i większość sejmowa nie łamie konstytucji. Więc ewidentnie mamy to w materiale, który w tej chwili omawiamy. Chciałabym, żeby rząd się do tego ustosunkował, jak również do bardzo istotnego zalecenia na lata 2019 i 2020. Zalecenie numer dwa mówi o zapewnieniu adekwatnej wysokości przyszłych świadczeń emerytalnych i stabilności systemu emerytalnego przez wprowadzenie środków służących podwyższaniu rzeczywistego wieku przejścia na emeryturę. Mówiłam dzisiaj o tym z mównicy sejmowej jako o jednym z grzechów głównych Prawa i Sprawiedliwości wobec finansów publicznych. Państwo skazali Polki i Polaków na głodowe emerytury. Stąd moje pytanie, jakie rząd zamierza podjąć… Rozumiem,

że państwa może to śmieszyć, bo wy będziecie mieli emerytury godne. Ja mówię o Polkach, którym każecie żyć za 800 zł miesięcznie. Więc zadaję pytanie, jak macie zamiar… Panie przewodniczący, pan uciszy kolegów, bo rozumiem, że są nerwowi, bo materiał jest druzgocący, ale chciałabym jednak dokończyć.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę o wyciszenie rozmów i umożliwienie dokończenia wystąpienia.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Moje pytanie do rządu: jakie działania państwo zamierzają podjąć w roku bieżącym i przyszłym, żeby spowodować realne wydłużenie aktywności zawodowej osób, które ukończyły 60. lub 65. rok życia w taki sposób, żeby ci ludzie nie byli skazani na głodowe emerytury. Zwraca wam na to uwagę Rada Europejska, nie tylko opozycja.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest kolejne zgłoszenie. Pani Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę, i pan poseł Święcicki.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Panie przewodniczący, szanowni goście, panie i panowie posłowie, nie będę powtarzała tych wszystkich zasadnych bardzo niepokojów wygłoszonych przez czy to pana posła Cichonia, czy panią poseł Leszczynę, z którymi się w pełni identyfikuję, ale chciałabym się chwilę zatrzymać przy bardzo ważnym punkcie, jeżeli chodzi o modernizację państwa polskiego, ale na który również w ramach zaleceń zwraca uwagę Komisja Europejska, czyli przy ochronie zdrowia.

Jak wiemy, większość obywateli bardzo krytycznie ocenia stan służby zdrowia na poziomie państwowym, coraz więcej obywateli odchodzi do prywatnych placówek, dodatkowo wykładając pieniądze na poprawę swojego stanu zdrowia. Jak widzimy, Komisja Europejska również ten problem zauważa, podkreślając niski bardzo poziom wydatków na zdrowie i niedobór pracowników, które zdecydowanie mają negatywny wpływ na dostęp do systemu opieki zdrowotnej i skuteczność podejmowanych w tym zakresie działań.

Liczba lekarzy i pielęgniarek w stosunku do liczby ludności, podkreśla się po raz kolejny, jest jedną z najniższych w UE. Wydatkowanie środków publicznych na ochronę zdrowia w Polsce wyniosło 4,7 PKB, ale oczywiście liczonych do PKB wstecznie, gdzie średnia unijna wynosi dzisiaj 7%. UE zwraca istotnie uwagę na to, że przyjęte w naszych ustawach cele dojścia do tego poziomu 6,8% PKB wydatków na opiekę zdrowotną ze środków publicznych może być trudne do osiągnięcia, ponieważ wydatkowanie na dodatkowe transfery socjalne w ramach piątki Kaczyńskiego sprawi, że po prostu nie będzie na ten cel środków. Tymczasem to, co dzisiaj w kraju mamy, to tak naprawdę rok do roku spadek wydatków z publicznych środków na opiekę zdrowotna na jednego ubezpieczonego. Nie wiem, czy państwo zdają sobie w ogóle z tego sprawę, że przy zwiększeniu liczby osób ubezpieczonych i objętych systemem, mamy spadek pieniędzy w służbie zdrowia na jednego ubezpieczonego. Praktycznie mamy zabitą konkurencyjność w opiece zdrowotnej pomiędzy placówkami, bo po wprowadzeniu ryczałtu doprowadziliśmy do tego, że płacimy środki z kasy państwa do placówek nie według jakości za pacjentem, ale kierujemy pacjentów tam, gdzie dajemy ryczałty na zasadzie: czy się stoi, czy się leży, ten sam pieniądz się należy.

Mamy największe zadłużenie w szpitalnictwie od 11 lat, a w wieloletnim planie finansowym zapisano, że owszem, będziemy zwiększać nakłady na służbę zdrowia, żeby dojść do poziomu 6,8% PKB, ale cel ten uwzględniono jako zrealizowany dopiero 2050 r. Nie to obiecaliśmy obywatelom, przyjmując ustawę o zwiększaniu nakładów na środki zdrowia. Chciałabym, żeby przedstawiciel rządu ustosunkował się zarówno do tego, co jest w wieloletnim planie finansowym, jak i do wątpliwości Komisji Europejskiej, że będziemy w stanie zwiększyć nakłady na służbę zdrowia w najbliższych dwóch, trzech latach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Marcin Święcicki. I pan profesor Włodzimierz Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, chcę się odnieść do tych rekomendacji, które dotyczą podniesienia aktywności zawodowej i osób niepełnosprawnych. Otóż, po obniżeniu ustawowego wieku emerytalnego aktywność w Polsce osób starszych, która w Polsce i tak nie była wysoka, dostała dodatkowy bodziec czy formalną podstawę do dalszego obniżania się, co w sposób oczywisty wpłynie na przyszłą wielkość emerytur. Tymczasem nie widać, żeby rząd podjął jakiekolwiek środki, które mogłyby zachęcać ludzi, żeby w sposób dobrowolny pozostawali dłużej na rynku pracy, ci co mogą i chcieliby pracować.

Druga sprawa dotyczy niepełnosprawnych. Polska ma jeden z najniższych wskaźników zatrudnienia niepełnosprawnych w UE. To wynika z tego, że nie ma dostatecznej troski o stwarzanie dodatkowych warunków do zatrudnienia, a teraz jeszcze wprowadza się świadczenie, które, tak jak słychać z opinii ekspertów, świadczenie uzależnione od dochodów, to sposób przyznawania tego świadczenia, uzależnienie go od dochodów będzie stanowić dodatkowy czynnik, żeby ci, którzy chcieliby się podjąć jakiejś pracy, byli właściwie do tego zniechęcani. Więc pytam, czy ta polityka nie pogłębi tych problemów, które nam tutaj w semestrze są sygnalizowane jako bardzo poważne problemy dla Polski – niskiej aktywności zawodowej osób starszych i niskiej bardzo aktywności osób niepełnosprawnych. Czy rząd tego nie widzi i czy zamierza podjąć jakieś środki zapobiegawcze, które by jednak zachęcały niepełnosprawnych do pracy, a nie zniechęcały, i to samo dotyczy osób starszych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan poseł profesor Włodzimierz Nykiel, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO-KO):

Proszę państwa, myślę, że rząd powinien się ustosunkować do tych poszczególnych punktów. Powinniśmy mieć jasne odpowiedzi, także dotyczące praworządności. Zgadzam się tu więc z kolegami, że powinno to być potraktowane poważnie. Ale chciałbym także powiedzieć o drugiej kwestii, która została poruszona w tym samym punkcie. Otóż, chodzi o jakość stanowionego prawa. To już jest coś, co się dzieje tutaj, w Sejmie. To my to prawo stanowimy. Na co nam zwraca uwagę ten dokument? Otóż, zwraca nam się uwagę na to, że powinno się prowadzić efektywny dialog ze wszystkimi zainteresowanymi stronami. Mówi nam się, że powinno się zwiększać rolę konsultacji z partnerami społecznymi i konsultacji publicznych, w tym poprzez zapewnienie wystarczającego czasu na proces konsultacji, lepsze wykorzystanie opinii respondentów oraz ograniczenie do minimum przypadków wyłączenia ustaw z konsultacji. Przecież u nas tendencja jest odwrotna. Ogranicza się konsultacje, rośnie liczba projektów, które konsultacjom nie są poddawane. Proszę państwa, konsultacje mają olbrzymie znaczenie z wielu punktów widzenia. Po pierwsze, pozwalają uzgodnić interesy różnych stron. W prawie podatkowym przede wszystkim interes publiczny i interes podatnika. Konsultacje podnoszą jakość prawa, bo w toku konsultacji można zauważyć rozmaite błędy.

Proszę państwa, bardzo niedawno, kilka miesięcy temu, może pół roku, w listopadzie, to więcej niż pół roku, mieliśmy do czynienia z potężną nowelizacją szeregu ustaw podatkowych. Co się okazało? Okazało się, że projektu nie potrafią zrozumieć językoznawcy, a nasi specjaliści od legislacji starali się bardzo oględnie to przekazać, ale jak mówili o jakości, to mówili, że projekt jest niedopracowany i ktoś tam powiedział: ale proszę o konkret. To oni powiedzieli, że trzeba w odpowiednim miejscu postawić kilkaset przecinków. Proszę państwa: kilkaset przecinków! Proszę sprawdzić w stenogramach. A więc te konsultacje podnoszą jakość prawa. Co więcej, proszę państwa, my wiemy, że akty prawne powinny mieć odpowiednie *vacatio legis*. Chcę powiedzieć, że jeżeli konsultacje trwają dłużej, to adresaci aktu prawnego już wiedzą wiele o tym akcie prawnym. Zwracam więc uwagę na to, że to już nie jest to, co zrobił Iksiński, Ygrekowski, taki czy siaki organ. To się dzieje tutaj w Sejmie. I my musimy po pierwsze przestrzegać prawa dotyczącego konsultacji. Te konsultacje powinny być prowadzone w dobrej wierze, a nie tylko po to, żeby się odbyły. Bo to ma bardzo duży wpływ na jakość prawa.

Pan przewodniczący, widzę, że czyta ten punkt. To bardzo dobrze. Bo prowadzi też Komisję, więc sądzę, że to jest w naszym wspólnym interesie, aby prawo było jak najwyższej jakości, aby jak najlepiej spełniało swoją rolę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Mamy jeszcze dwa zgłoszenia. Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz i pan poseł Henryk Wnorowski. Bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo za głos, panie przewodniczący. Chciałabym zwrócić uwagę, że zalecenia Rady powinny być traktowane z najwyższą powagą, a zwłaszcza w pewnym szczególnym kontekście politycznym, w jakim się w tym momencie znajdujemy, a mianowicie w sytuacji, w której mamy toczące się i na pewno przyspieszające z każdym dniem negocjacje budżetowe. Mamy bardzo jasne zalecenia dotyczące praworządności, mamy kolejne kroki, które są podejmowane, tutaj też w Komisji Europejskiej, to jest taki dosyć bieżący kontekst polityczny i musimy pamiętać, że dzisiaj wszyscy czołowi europejscy przywódcy podkreślają jednoznacznie, że praworządność jest fundamentem UE. Dziś właśnie w tym klimacie będą się toczyły negocjacje dotyczące unijnego budżetu. Automatycznie pozycja rządu PiS w tych negocjacjach staje się dramatycznie słaba już na samym początku. Przypomnijmy, że w kontekście zaleceń zawartych w punkcie osiemnastym, wypowiedzi pani Ursuli von der Leyen, szefowej przyszłej Komisji Europejskiej, oraz premiera Finlandii, która objęła prezydencję w Radzie UE, którzy mówią bardzo jasno, że kwestie związane z praworządnością będą dla nich priorytetem i nie wyobrażają sobie, aby środki unijne trafiały do krajów, które tejże praworządności nie przestrzegają, tym bardziej istotne staje się wypełnienie zaleceń, które zostały przedstawione w tym dokumencie. Bardzo proszę zatem o ustosunkowanie się rządu do tej palącej kwestii, bo wszyscy mamy świadomość tego, że środki unijne to jest to, co pozwala Polsce rozwijać się bardzo szybko i wszyscy z tego korzystamy. Nie chciałabym, żeby było tak, że za działania rządu PiS, niszczące niezależność wymiaru sprawiedliwości, rachunek zapłacą Polacy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Póki co środki UE są dobrze wykorzystywane. Bardzo proszę pana posła Henryka Wnorowskiego o zabranie głosu.

Poseł Henryk Wnorowski (PiS):

Panowie przewodniczący, szanowni państwo, temat dzisiejszego posiedzenia jest bardzo precyzyjny. Informacja na temat zaleceń dla Polski w związku z realizacją Semestru Europejskiego. Semestr Europejski to jest procedura, instrument zarządzania gospodarczego w UE od roku 2011 i moim zdaniem nie wydaje się, żeby wykorzystywanie każdego tematu jako pretekst do tego, żeby mówić o tym samym, było słuszne i przybliżało nas jakoś do rozwiązania sprawy. Zalecenia wynikające z semestru są bardzo delikatne. Tak jak zauważyli panowie ministrowie, to jest ósmy semestr i można powiedzieć, że to są najdelikatniejsze zalecenia, jakie kiedykolwiek były. Ja odebrałem wypowiedzi panów ministrów w ten sposób, że oni są nawet ucieszeni z tych zaleceń. Oni i tak mieli zamiar to robić, a teraz będą mieli mocniejszy do tego powód. Natomiast rozwijanie i sięganie do jakichś punktów, które nie mają żadnego związku z tymi zaleceniami, jest trochę dla tych, którzy starają się to zrozumieć i nadążyć, uciążliwe. Ale cóż, taki widocznie jest nasz los. Natomiast to są zalecenia i my jesteśmy na początku tych zaleceń. Jeżeli już mamy być niezadowoleni z rządu, to będziemy niezadowoleni za rok, kiedy rząd tego nie wykona. Ale panowie ministrowie się ucieszyli i powiedzieli, że będzie to bardzo łatwe do wykonania, więc ja im wierzę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Teraz bardzo proszę, widzę tutaj chęć zabrania głosu pana ministra. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MPiT Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysokie Komisje, kilka faktów. Pan poseł Nykiel słusznie powiedział, że rząd powinien się odnieść punkt po punkcie do tego dokumentu

i rząd się odniesie. Jeszcze raz powtórzę zdanie, że po przyjęciu przez rząd odniesienia się jesteśmy w punkcie: prezentacja tego dokumentu. Staram się państwu, powiedziałbym trochę nieparlamentarnie, spojlerować, co my sądzimy o tym całym dokumencie. Ale prawda jest taka, że oficjalne stanowisko rządu zostanie przyjęte. Mogę powiedzieć z naszej perspektywy, z naszej praktyki rządzenia, jak my się odnosimy do tych zaleceń. Więc punkt po punkcie również w formie dokumentu ta informacja trafi.

Bardzo wiele tu zostało przywołanych faktów czy stwierdzeń, które są nieprawdziwe. Więc bardzo chętnie chciałbym wyjaśnić. Wierzę, że one wynikają po prostu z pewnego nieporozumienia, a nie ze złej woli. Począwszy od zasady *rule of law*, czyli praworządności. Otóż, chciałbym państwa po pierwsze wyprowadzić z błędu, że te zdania, które państwo posłowie cytowali, nie znajdują się w zaleceniach Rady UE w ramach Semestru Europejskiego. To zdanie, które było cytowane, znalazło się w projekcie Komisji Europejskiej, natomiast projekt jest zupełnie surowym dokumentem, nad którym pracujemy z Komisją Europejską, nad którym się później pochyla Rada UE i przygotowuje ostateczny projekt. I w ostatecznym projekcie nie ma zdania, które państwo cytują, że Komisja uważa, że w Polsce utrzymuje się ryzyko poważnego naruszenia praworządności etc. Jednak się to nie znalazło, to znaczy, że to zdanie nie istnieje, szanowna pani poseł. Więc nie ma w ogóle się do czego odnosić. Znajduje się tylko w zapisie. To, co pani poseł ma w ręku, to jest projekt zaleceń, surowy dokument, który nas nie obowiązuje, w ogóle o nim nie rozmawiamy. To zdanie…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę panią poseł dać szansę, żeby pan minister dokończył wypowiedź.

Sekretarz stanu w MPiT Marcin Ociepa:

To zdanie zostało wykreślone, mówiąc najkrócej, w związku z czym ono nie istnieje. Ja rozumiem, że niektórzy z państwa z opozycji chcieliby, żeby to zdanie się znalazło, ale ono się nie znalazło w tym dokumencie, więc nie będę polemizował ze zdaniem, które się w dokumencie nie znalazło.

To, co się znalazło, jest zapisem faktograficznym o toczącym się postępowaniu, i to jest zapis bez tego zdania, które państwo cytują. Co ważne, tu jest drugie nieporozumienie, druga nieprawdziwa informacja, którą podała pani poseł Gasiuk-Pihowicz, jakoby ten zapis znalazł się w zaleceniach dla Polski. Szanowna pani poseł, czymś innym są CSR, czyli te trzy zalecenia, które przytoczyłem, a czymś innym jest preambuła, gdzie różne rzeczy są ujmowane. Polska nie dostała zaleceń dotyczących praworządności. Chcę to kategorycznie zdementować. Powiem więcej – są państwa członkowskie UE, które otrzymały zalecenia dotyczące praworządności. W grupie tych państw nie ma Polski.

Kolejna kwestia. Pan przewodniczący Cichoń raczył użyć takiego zdania, że dokument nie zostawia suchej nitki na rządzie. Na szczęście ten dokument nie jest dokumentem politycznym, panie przewodniczący. To jest, tak jak zostało przytoczone tutaj przez mojego przedmówcę, jest cennym dokumentem, cennym instrumentem wsparcia rozwoju gospodarczego państw członkowskich UE i tak do niego podchodzimy. On ma charakter długofalowy. Dlaczego to mówię? Bo od 2011 r. te zalecenia, panie przewodniczący, się nie zmieniają. To znaczy, za poprzedniego rządu również przez kolejne dwie kadencje rządów Platformy Obywatelskiej i PSL państwo otrzymywali zalecenia dotyczące opieki żłobkowej, kwestii fiskalnych, aktywności zawodowych, uszczelnienia VAT czy zniesienia barier dla inwestycji. Tak się składa, że dzięki naszej aktywności na przykład… Panie przewodniczący, ja nie oceniam, co państwo robili, tylko stwierdzam fakt, że rok po roku, od roku 2011 Komisja Europejska zwraca rządowi RP uwagę na to samo. Tak że mówienie, że to nie zostawia suchej nitki na naszym rządzie, bardzo źle świadczy także o naszych poprzednikach. Z pewną różnicą, bo my już nie mamy zalecenia uszczelnienia luki VAT.

Powiem więcej, we wszystkich tych wskaźnikach, które pan przewodniczący przytoczył, mamy wzrosty. Teraz przechodzę do konkretnych liczb, bo padło pytanie, chętnie na nie odpowiem. À propos aktywności zawodowej na przykład osób niepełnosprawnych, pan przewodniczący się upomniał, 2015 r. – 25%, 2018 r. – 28%. Jeśli chodzi o aktywność zawodową osób starszych, czyli w wieku 55-64: w 2015 r. – 46,9%, w roku 2018 – już

50,3%. We wszystkich tych wskaźnikach, które państwo wskazują, mam wzrost, mamy poprawę stanu rzeczy. To Komisja Europejska docenia, ale my nie mamy żalu do niej, jako profesjonaliści, że oczekuje się od nas jeszcze więcej, jeszcze lepiej, bo my sami od siebie oczekujemy, bo nas stać na to, żeby było lepiej. Ale proszę nie stawiać tak sprawy, że rząd polski ponosi klęskę, jeśli chodzi o politykę gospodarczą, bo we wszystkich tych aspektach mamy wzrost, mamy postęp i mamy sukcesy. Podchodzimy pokornie do tego, że jeszcze daleka droga przed nami. Wierzę, że będziemy mogli przez kolejne cztery lata kontynuować tę drogę dla dobra Polski i Polaków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Są jeszcze powtórne zgłoszenia. Pierwsza była chyba pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, później pan poseł Janusz Cichoń i pan Marcin Święcicki, i jeszcze pani poseł Paulina Hennig-Kloska. W takiej kolejności, bardzo proszę, ale proszę już o krótkie wypowiedzi, bo to są uzupełniające wypowiedzi. Musimy zmierzać do konkluzji. Bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Tak naprawdę w trybie sprostowania, bo widzę, że pan minister wykazał się jednak pewnym brakiem precyzji i pomieszał wypowiedzi moje i pani poseł. Ja nie cytowałam zaleceń. Powiedziałam, że jako całość dokumentu są i zalecenia, i preambuła, i to trzeba czytać, panie ministrze, w całości. Ewidentnie z tego dokumentu wynika, że, tu teraz zacytuję: „Należy przypomnieć, że w grudniu 2017 r. Komisja przedstawiła Radzie uzasadniony wniosek służący stwierdzeniu, że istnieje wyraźne ryzyko poważnego naruszenia przez Polskę zasady praworządności”. Czytając całościowo, a nie wybiórczo ten dokument, jak próbuje to przedstawić pan minister, trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że Polska ma olbrzymi problem na skutek wprowadzanych przez rząd PiS w wymiarze sprawiedliwości i konflikt z poszczególnymi instytucjami UE. I jest zalecenie, czytane jako całość, a nie wybiórczo, jak by pan chciał, z pominięciem preambuły, jednak dotyczące praworządności.

W kontekście kluczowych polityków unijnych wyrażam troskę o dostępność Polski do środków unijnych w przyszłym rozdaniu budżetowym, panie przewodniczący. Nie mówię o obecnym, bo pan wspomniał, że Polska dobrze wykorzystuje środki unijne. Ja mówię o dostępie do przyszłych środków budżetowych, do przyszłego rozdania budżetowego, który w opinii czołowych polityków europejskich jest zagrożony na skutek działań rządu PiS, niszczących niezależność wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł, więcej wiary. Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Janusz Cichoń i pan poseł.

Poseł Janusz Cichoń (PO-KO):

Mógłbym oczywiście punkt po punkcie odnosić się do tego, co powiedział pan minister, ale żeby państwu pokazać, jak pan manipuluje faktami, to chociażby w punkcie piętnastym opisu stanu ma pan informację, że na przykład czas oczekiwania na niektóre zabiegi znacząco wydłużył się od 2010 r. Nie ma poprawy, co pan sugerował przed chwilą, mówić, że we wszystkich obszarach ona jest. Jak by pan popatrzył na statystykę, jeśli chodzi o lekarzy, pielęgniarki, to także sytuacja w tym obszarze się pogarsza. Jak by pan popatrzył na inwestycje, za które pan, zdaje się, też w jakiejś mierze odpowiada, to one były na znacznie wyższym poziomie za naszych rządów, niż są obecnie. I jak to wszystko skonfrontowalibyśmy jeszcze z obietnicami i opowieściami z krainy mchów i paproci, których słyszymy na co dzień sporo, to sytuacja jest naprawdę dramatyczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Marcin Święcicki w kolejności. Jeszcze poseł Leszczyna się zgłosiła. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Panie ministrze, ja bym jednak oczekiwał od członka rządu poważnego traktowania naszych wypowiedzi i tych danych, które są w tych dokumentach, a pan tutaj idzie

na jakąś taką propagandową manipulację. Powiedział pan, że współczynnik zatrudnienia osób starszych od roku 2015 do 2018, no rzeczywiście się podniósł, dzięki temu, że my podnieśliśmy wiek emerytalny, i on się podnosił do roku 2017. A od kiedy wiek emerytalny został obniżony, to od 2017 r. się obniża, i w 2018 jest już niższy. Dlatego pytałem, jakie środki zamierzacie podjąć, żeby ludzie dobrowolnie chcieli dłużej pracować. A pan mówi, że wszystko jest super i w porządku i wiek się cały czas podnosi. Dziękuję więc, że pan uznał nasze zasługi, że dzięki nam, dzięki naszemu podwyższeniu wieku emerytalnego, on się trochę podniósł, ale teraz dzięki waszemu obniżeniu wieku emerytalnego, on się stopniowo obniża. Proszę wiec nie lekceważyć tego problemu.

Jeśli zaś chodzi o niepełnosprawnych, cieszę się, że poziom się trochę podniósł w ostatnich latach, od paru lat, ale cały czas jest on jednym z najniższych w UE. Moje pytanie i moja troska o to dotyczyły tego, żeby nie tworzyć antybodźców do zatrudniania tych ludzi, co się obecnie dzieje z ta nową ustawą i uzależnieniem świadczeń dla nich od dochodu. Do tego pan się też nie ustosunkował, tylko pan skwitował, że w ostatnich latach ten wskaźniczek bardzo niski się troszeczkę podniósł. Naprawdę, panie ministrze, rozmawiajmy poważnie o tych sprawach, a nie róbmy tutaj jakiejś taniej propagandy opartej na manipulacjach i lekceważeniu istotnych problemów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Kolejne osoby, które były zgłoszone. Proszę, pani Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Ja jakby w podobnym charakterze jak moi przedmówcy, czyli żeby pokazać panu ministrowi, że bardzo daleko mija się z prawdą. Zresztą na temat służby zdrowia niewiele powiedział. W ogóle nie odniósł się do moich uwag i wątpliwości, a także do wątpliwości Komisji Europejskiej co do możliwości zwiększania się nakładów na opiekę zdrowotną. Ale zacytuję państwu dokument z Narodowego Funduszu Zdrowia, który stoi w kompletnej kontrze do tego, co tutaj nam próbuje udowodnić pan minister i do czego często próbuje nas skłonić, jeżeli chodzi o kierunek myślenia, pani poseł Masłowska.

Z załącznika jednego z dokumentów NFZ pt. „Środki w planie finansowym na koszty świadczeń opieki zdrowotnej": W przeliczeniu na jednego ubezpieczonego w złotych polskich wynika jednoznacznie, to są najnowsze dane, panie ministrze, podczas kiedy w 2018 r. środki przypadające na jednego ubezpieczonego to było 2452 zł, to w 2019 r. to już jest 2395 zł, więc z stu procentach pokrywa się z tym, że środki w systemie na ubezpieczonego, które oddają problem i kompletną miarę, się nam zmniejszają. Macie usta pełne frazesów, jak to dbacie o opiekę zdrowotną i o pacjentów w Polsce, a nie idą za tym żadne środki finansowe, i tak jak powiedziałam – nie widać ich w wieloletnim planie finansowym do 2050 r.

Więc, panie ministrze, jeszcze raz proszę o odpowiedź, co zamierzacie z tym problemem zrobić, bo przyjęliśmy jako Sejm tej kadencji ustawę mówiącą o zwiększeniu nakładów na opiekę zdrowotną w Polsce.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę, pani poseł Leszczyna.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Cieszę się, że pan poseł Święcicki wyjaśnił już panu ministrowi, skąd się wziął ten podwyższony odsetek osób w wieku 55+ na rynku pracy. On niestety znowu spada, panie ministrze, i o tym, jak nielogiczna była pana wypowiedź świadczy fakt, że właśnie to zalecenie mówiące o wprowadzeniu środków, które będą służyły podwyższeniu realnego wieku przechodzenia na emeryturę, znalazło się w tym, co pan nazywa zaleceniami, czyli tylko te trzy ostatnie punkty. Tymczasem cały dokument, panie ministrze, nazywa się „Zalecenia Rady" i ja naprawdę proponuje, żeby pan, jako przedstawiciel rządu na Komisji Finansów i nie tylko, na połączonych Komisjach, jednak traktował cały ten dokument bardzo serio. Mówienie o tym, że w tych zaleceniach wylistowanych na końcu nie ma mowy o praworządności, w ogóle jest dosyć kuriozalne, bo pan doskonale wie, że przed Trybunałem Sprawiedliwości UE Polska jest w sporze. Wie pan doskonale, że Komisja Europejska przystąpiła do drugiego etapu

procedury o naruszenie art. 7. Więc pewnie dlatego już tutaj nam tego zalecenia nie dali, bo wiedzą, że sprawa jest tak naprawdę w toku i tak jak dostaliście do wykonania zalecenie odnoszące się do Sądu Najwyższego i wieku sędziów, tak dostaniecie zalecenie odnoszące się do Krajowej Rady Sądownictwa, która jest upartyjniona i absolutnie nie spełnia żadnych parametrów ciała demokratycznego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Jeszcze o głos prosi pani przewodnicząca Gabriela Masłowska i ponownie pan poseł Henryk Wnorowski, i jeszcze pan poseł Cymański. Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Ponieważ zostałam tu przywołana jako osoba, która próbuje wmawiać nieprawdę co do ochrony zdrowia, to jestem zdziwiona, bo nigdy nie uważałam, że dane, liczby, którymi się posługuję, mogą być tak odbierane. Gdyby dzisiaj brała pani udział w debacie budżetowej solidnie, do końca, kiedy odpowiadał wiceminister środowiska odpowiedzialny za kwestie budżetowe, to może miałaby pani prawdziwy obraz sytuacji, jeśli pani nie ufa temu, o czym się mówi na podstawie danych budżetowych na Komisji Zdrowia czy na Komisji Finansów. Otóż, przyjęliśmy 6% PKB na ochronę zdrowia, które mamy osiągnąć w roku 2024. Proszę państwa, na ten rok przypada 4,87% PKB, osiągnęliśmy 5% w 2018 r. Osiągnęliśmy już 5% PKB. Czyli nakłady na ochronę zdrowia zwiększają się nawet w stopniu większym, niżby to wynikało z minimów wynikających z przyjętej przez nas ustawy, tak zwanej 6%. Co to oznacza? W kwotach nominalnych oznacza, że w roku 2018 wydano na ochronę zdrowia praktycznie 93 mld 800 mln zł. W stosunku do poprzedniego roku jest to wzrost o kilkanaście procent, o 17% w stosunku do roku 2017, natomiast w roku 2016 wydawali państwo na ochronę zdrowia 74 mld. W roku 2018, jak wspomniałam, są to 94 mld.

Z informacji, które mamy na bieżąco, bo pytałam, jak wygląda rok 2019, chociaż nie dotyczyło to już sprawozdania z budżetu, uzyskałam informację, że jest duże prawdopodobieństwo, że w roku 2019 nakłady na ochronę zdrowia przekroczą 100 mld zł. Czyli, jak się ma 74 do 10 mld zł? Jest to wzrost nakładów na służbę zdrowia, pani poseł, czy nie jest? Jest to wzrost nakładów o blisko jedną czwartą 25%, czy nie jest to wzrost nakładów? Czy ma miejsce wzrost wynagrodzeń, czy nie ma miejsca wzrost wynagrodzeń w ochronie zdrowia? Czy mają miejsce wszelakie inwestycje, zaopatrzenie, poprawa zaopatrzenia w sprzęt medyczny itd., czy nie? Czy otoczone są opieka osoby starsze poprzez szeroki dostęp do leków? Czy rosną wydatki na świadczenia wysoko specjalistyczne itd., czy nie rosną? Proszę się zapoznać solidnie z budżetem, ze sprawozdaniem budżetowym w części dotyczącej zdrowia, i wtedy pani przestanie wmawiać ludziom po prostu nieprawdę. Tam są konkretne dane, nie wymyślone przeze mnie. Naprawdę nie mogę państwa zrozumieć, ile trzeba mieć niechęci, wręcz nienawiści do tego, co jest dobre, do własnego kraju, żeby żerować na takich wyimaginowanych niepowodzeniach, czy wmawiać takie niepowodzenia, żeby wmawiać społeczeństwu czarny scenariusz. Ja tego naprawdę nie jestem w stanie zrozumieć i chyba nigdy nie zrozumiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W kolejności pan poseł Henryk Wnorowski i pan poseł…

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Ja się chciałam odnieść ad vocem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę panią poseł o zachowanie porządku. I pan poseł Tadeusz Cymański w kolejności.

Poseł Henryk Wnorowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałoby się powiedzieć słowami nieżyjącego już klasyka, prezydenta Francji, który nie był moim ulubieńcem, że straciliście okazję, żeby pomilczeć w sytuacji, kiedy naprawdę wszystko jest jasne. Specyfika Semestru Europejskiego jest taka, że w lipcu są zalecenia, a wykonanie jest przynajmniej do lutego, marca. Czyli ten czas dzisiaj to nie jest czas rozliczania z zaleceń. To jest

czas rozpoczęcia aktywności w kierunku wykonania możliwie największej części z tych zaleceń. I to zostało zadeklarowane. Natomiast robienie z tego pretekstu do mówienia osiemnasty raz o tym samym mnie to już bulwersuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Poseł Tadeusz Cymański.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chciałbym zwrócić uwagę i zaapelować, bo tutaj nie chodzi o jakieś wielkie dyskusje, ale chyba należałoby sięgnąć do tego, co to znaczy zalecenia w ogóle. To nie jest takie błahe słowo. Są na przykład zalecenia pokontrolne. Trzeba odróżniać pewne rzeczy. Łatwość, z jaką u nas, w naszej debacie… Rozumiem trudną sytuację opozycji, ale naprawdę, po trzykroć bym nawet odpowiedział, że używanie słów na przykład, że niszczymy demokrację. Nie trzeba wielkiej wyobraźni i nie trzeba wielkiej wiedzy historycznej, że gdybyśmy my tak naprawdę niszczyli demokrację, to jak by wyglądała ta Komisja? Czy ona w ogóle by się odbyła? Największym świętem demokracji są wolne, demokratyczne wybory. Polacy obserwują… zaraz dokończę, koleżanki i koledzy, Polacy obserwują, kto wie, czy niektórzy nawet nie obserwują nawet tej Komisji i patrzą na to wszystko. Nasz naród jest szczególnie przywiązany do wolności i demokracji z uwagi na historię. Więc nie będą lekceważyć tych sygnałów.

Jakiego języka używa UE czy Komisja we wnioskach Trybunału? O czym ona mówi? Ona stwierdza, że niszczymy demokrację? Nie. Ona wkłada podwójnie jedwabne rękawiczki i mówi o pewnym niepokoju, o tym, że są możliwości, które mogą stworzyć zagrożenie. Proszę państwa, czytajcie z uwagą.

Bardzo smutne, że nasi bracia, koleżanki, jak byśmy się nie nazywali, jesteśmy w końcu Polakami, że w tym momencie wy mocniej mówicie o tym problemie niż oni. Na Boga, naprawdę, zobaczcie, już niedługo będzie werdykt. Jeżeli tak strasznie my niszczymy tę demokrację, to popłyniemy. Już raz popłynęliśmy, nie tak dawno. Naprawdę, to jest werdykt. Jakikolwiek by on miał być. Zwrócę uwagę na to.

I jeszcze spór między wartościami. Pan minister, dziękuję, że o tym mówił, ale przecież nie ma poczucia wolności, jak nie ma demokracji, jak podstawowe problemy społeczne nie są rozwiązane. My się nie szczycimy sytuacją w służbie zdrowia, ale uczciwie spójrzcie na swoje własne dokonania. No naprawdę! To powiedzenie „przyganiał kocioł garnkowi" aż się tutaj narzuca, bo byliśmy na szarym końcu pomocy rodzinie w Europie. Na szarym końcu. Pamiętam zalecenia, panie ministrze, niech pan zacytuje z poprzednich lat. Polska w ogonku między Bułgarią a Rumunią. Dzisiaj, dzięki tym ogromnym, jako socjalista nawet powiem, bo tak mnie nazywają, może nawet przesadnym programem, ale jesteśmy na szpicy i oni nam gratulują. Nikt nic nie mówi o tym, za co nas chwalą, tylko się nawzajem naparzamy, jako parlamentarzyści naszego państwa tu w Polsce, w tym kociołku, tym co się nie podoba w UE.

Nie uciekamy od tych problemów. Nieprawdą jest, że mówimy, że wszystko jest super, że jest cacy. Nie, bo to jest nieprawda. Mamy jeszcze więcej do zrobienia, nawet bym tak powiedział, niż zrobiliśmy, ale przełom został dokonany. I to jest przełom w kierunku bardziej Polski socjalnej. Jak słyszę o tych nakładach, to jest przerażenie liberałów. Przepraszam, jeżeli to kogoś to bardzo boli, ale nie ukrywajmy swoich prawdziwych poglądów. Serca się nie zmienia, twarzyczkę można zmienić. I to jest zderzenie dwóch wizji państwa.

Uważam, że z pozycji europejskich tegoroczny budżet i zalecenia to jest bardziej europejska rzeczywistość w dziedzinie finansów i redystrybucji, i ściągania podatków, niż była. To jest moim zdaniem bezdyskusyjne i przy pomocy konkretnych twardych danych można tego bronić. To jest zderzenie dwóch wizji państwa. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Mamy jeszcze dwa zgłoszenia. Chciałbym, żebyśmy już zmierzali do konkluzji. Pani poseł Paulina Hennig-Kloska i poseł Leszczyna. Bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, musze się odnieść ad vocem do tego, co powiedziała pani poseł Masłowska, bo kompletnie zniekształciła moja wypowiedź. Po pierwsze, ja mówiłam o wydatkach NFZ na ubezpieczonego, a nie globalnie. Pani poseł w ogóle nie zwróciła na to uwagi. Po drugie, mówiłam o danych bieżących, a pani poseł o tym, co się działo w ubiegłym roku. Mówiłam wyraźnie, że w roku bieżącym średnia na ubezpieczonego to jest 2395 zł, a w zeszłym roku było 2452 zł i jest to spadek rok do roku i to są dane NFZ, pani poseł. Bo sytuację mamy taką, że liczba ubezpieczonych w systemie nam rośnie, w związku z tym, i owszem, mamy wzrost wpływów ze składki zdrowotnej, bo rośnie nam liczba ubezpieczonych, ale mamy spadek średniej, a jeszcze do tego mamy wzrost liczny seniorów, czyli korzystających częściej statystycznie z opieki zdrowotnej, w związku z czym sytuacja pacjentów pogarsza się. Bo jeżeli spada nam średnia, to spada nam też sytuacja przeznaczonych pieniędzy na jednego pacjenta.

Jeżeli chodzi o poziom PKB, tak, składka rośnie w związku z tym, że rośnie liczba ubezpieczonych, pani poseł, bo tylko ze wzrostu składki zdrowotnej i tylko ze wzrostu ubezpieczonych rosną nam globalnie, sumarycznie, wolumenem wpływy do NFZ. Ale w stosunku do PKB, pani zdaje się nie zauważać, że dwa lata wstecz i, mało tego, wliczacie w tę kwotę również środki, które przeznaczają na opiekę zdrowotną samorządy, na które jako państwo przełożyliście część ciężaru finansowania służby zdrowia, w związku z tym, że dzisiaj na przykład powiaty są zobligowane do uzupełniania środków w stratach, które powstają w szpitalach powiatowych, a te straty narastają w dużo szybszym tempie i w dużo większym rozmiarze, niż to miało miejsce w ubiegłych latach. I tak jak zaznaczyłam, na starcie swojej pierwszej wypowiedzi, mamy dzisiaj największy poziom zadłużenia w szpitalnictwie od 11 lat. To są środki, które leżą w obowiązku do uzupełnienia najczęściej po stronie samorządowej. Jest to jedna z wielu działek, które przerzuciliście w ostatnich latach właśnie z zadań leżących po stronie państwa, bo zabezpieczenie opieki zdrowotnej jest zadaniem rządu i zadaniem państwa, powinno być realizowane z budżetu centralnego, a przerzucacie coraz częściej i w coraz większym wymiarze na samorządy.

Tak że, pani poseł, mówiłam o średniej na ubezpieczonego i radzę się zapoznać z najnowszymi danymi NFZ.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Chcę przypomnieć, że niedawno Komisja Finansów Publicznych dokonywała zmiany funduszu NFZ. Zwiększyliśmy ten fundusz o 4 mld zł i pan prezes wyjaśniał, że ten wzrost wynika ze wzrostu wynagrodzeń polskich pracowników. Jeszcze pani poseł Leszczyna.

Poseł Izabela Leszczyna (PO-KO):

A tego prezesa już nie ma, zdaje się. Dziękuję, panie przewodniczący. Krótko. Mam dwa pytania do ministra finansów, jeśli jest na sali, ale jeszcze tylko jedno zdanie. Otóż, panie pośle Cymański, my tu w polskim Sejmie mówimy mocniej o problemie demokracji w Polsce, bo zapewniam pana, że kochamy Polskę zdecydowanie bardziej niż członkowie Komisji Europejskiej. To my jesteśmy Polakami, patriotami, i nam zależy na naszej ojczyźnie i dlatego mówimy tak mocno, jak uważamy, że jest to konieczne.

Dokument, o którym rozmawiamy, czyli zalecenia Rady, odnosi się do wieloletniego planu finansowego państwa i do aktualizacji programu konwergencji. Chciałabym zapytać ministra finansów, bo pani poseł Masłowska odsądzając nas od czci i wiary i wmawiając nam nienawiść do własnej ojczyzny, pani poseł, już nawet nie będę komentować pani wypowiedzi, ale chciałabym mówić o faktach i proszę o wyjaśnienie ministra finansów. Otóż, pani poseł powiedziała, że wydatki na ochronę zdrowia w wysokości 6% PKB zaplanowali państwo do roku 2024. Panie ministrze, gdyby pan wyjaśnił Wysokiej Komisji, dlaczego zatem na stronie 31 w państwa wieloletnim planie finansowym zapisaliście, że taki poziom wydatków na ochronę zdrowia osiągniemy w roku 2050. Okłamujecie nas tu w Sejmie czy okłamujecie Komisję Europejską? Proszę nam na to odpowiedzieć. Jak nie jest pan gotowy, to proszę o odpowiedź pisemną do wszystkich członków Komisji.

I jeszcze jedno. W zaleceniach jest mowa o stopie wzrostu wydatków publicznych. Państwo, określając wydatki w wysyłanym dokumencie, w aktualizacji programu konwergencji, pisaliście o obniżeniu PIT. To zmniejsza dochody budżetu państwa, więc musieliście o tym pisać. Pisaliście o PIT zero dla młodych ludzi i o zmniejszeniu z 18 do 17%. Chciałabym, żeby minister finansów wyjaśnił Komisji, czy to, co napisaliście do Komisji Europejskiej, jest tożsame z ustawami, jakie jedną Sejm już przyjął, a drugą pewnie w najbliższym czasie przyjmie, ponieważ z tego, co czytam w wieloletnim planie finansowym państwa i w ustawach, wynika jednak, że podają państwo zupełnie inne rozwiązania. O innym rozwiązaniu pani minister Czerwińska jeszcze napisała do Komisji Europejskiej, a inne rozwiązanie wprowadziliście w Sejmie. Chciałabym, aby pan minister nam to wyjaśnił.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zanim oddam głos panu ministrowi, jeszcze o głos poprosił pan przewodniczący. Bardzo proszę.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ponieważ zakres tych pytań jest bardzo szeroki, prosiłbym, ze względu na to, że parlamentarzyści mają też inne punkty, żeby pan minister w swoich wypowiedziach oczywiście odpowiedział na tyle, na ile jest to możliwe, szeroko, jednakże nawiązując do tego, co jest przedmiotem porządku obrad dzisiejszego posiedzenia Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Pierwsze zgłoszenie widziałem pana ministra Walczaka. Pan minister Piotr Walczak, bardzo proszę. A później pan minister Marcin Ociepa.

Sekretarz stanu w MF Piotr Walczak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, oddam głos panu dyrektorowi Sławomirowi Dudkowi, który dokładnie wyjaśni na temat pytań pani poseł Leszczyny. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Polityki Makroekonomicznej MF Sławomir Dudek:

Dziękuję bardzo. Sławomir Dudek, dyrektor Departamentu Polityki Makroekonomicznej. Pytanie pani poseł Leszczyny, dotyczące tej tabeli w wieloletnim planie finansów państwa na stronie 31, to jest tabela ósma. Wyjaśnialiśmy to już publicznie. Ta tabela zawiera prognozy Komisji Europejskiej, tak zwanej grupy AWG – Aging Working Group. To jest grupa, która wykonuje prognozy długookresowe. Czyli to nie jest prognoza ani MF, ani rządu. Jest to prognoza Komisji i my nawet tam dopisaliśmy pod tabelą przypis, że grupa AWG zakończyła prace przed przyjęciem ustawy o opiece zdrowotnej z dnia 24 listopada, czyli o tym dochodzeniu do 6%. Raczej w tej tabeli Komisja Europejska wykazywała troskę o to, że wydatki powinny rosnąć w ścieżce, a ta ustawa to wykonuje.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo bym prosił, żeby pani była uprzejma pozwolić dokończyć wypowiedź pana dyrektora.

Dyrektor departamentu MF Sławomir Dudek:

To znaczy, ta tabela była szeroko komentowana, bo jak wieloletni plan został opublikowany, to było to głośne w mediach, i Ministerstwo Zdrowia, i Ministerstwo Finansów wyjaśniały te tabelę.

Jeśli chodzi o projekty podatkowe, to rzeczywiście te projekty są trochę inne. Między innymi zmienił się próg w propozycjach. W wieloletnim planie finansowym państwa te progi wynosiły około 43% zarówno dla ulgi 0% dla młodych, jak i dla stawki 17%. Teraz te projekty między innymi z tego powodu uległy zmianie. Rzeczywiście koszt tych projektów może być większy, tylko jednak my też przy wyliczeniach i przy przyjmowaniu do ustawy budżetowej musimy wziąć te wszystkie projekty łącznie. Do tej pory było to osobno. Przykład podam taki: jeżeli stawka młodego pracownika zmaleje z 18% do zera, to on już nie skorzysta z obniżenia 18 na 17%, bo skorzystał już wcześniej z tej

ulgi. Po przeliczeniu, uwzględnieniu tych projektów łącznie ten koszt nie będzie dużo większy od tego przyjętego w wieloletnim planie finansów państwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Marcina Ociepę.

Sekretarz stanu w MPiT Marcin Ociepa:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, wiele pytań czy sformułowań, które tutaj padły, w gruncie rzeczy są adresowane do Ministra Zdrowia. Ja mogę tylko z perspektywy wiceministra gospodarki odpowiedzieć na te kwestie, które się pojawiły, także ministra, który jest odpowiedzialny za sam proces, za sam instrument, jakim jest Semestr Europejski.

Zacznę od odpowiedzi dla pana posła Święcickiego à propos aktywności zawodowej osób starszych. Nie jest prawdą, że ta aktywność się zaczęła obniżać. Przytaczam dane: w roku 2017, bo rozumiem, że od tego momentu pan poseł powiedział, że od 2017 r. się obniża, więc możemy ewentualnie mówić o spowolnieniu wzrostu, natomiast 2017 r. to jest 50,1, 2018 r. to jest 50,3. W ujęciu kwartalnym, pierwszy kwartał 2017 r. – 49,1%, pierwszy kwartał tego roku 2019 – 50%. Więc wszędzie jest wzrost, nawet w roku 2019. My chętnie udostępnimy te dane, bo jesteśmy z Departamentem Analiz Gospodarczych, te dane, które jednoznacznie pokazują, że mamy cały czas wzrost aktywności i trzeba robić wszystko, żeby ten wzrost utrzymać na wysokim poziomie.

Natomiast, szanowni państwo, żeby jasno wyjaśnić, mamy strukturę dokumentu Semestru Europejskiego, który pomimo, rozumiem, pewnej pokusy politycznej, jest dokumentem, jeszcze raz powtórzę, dokumentem gospodarczym, dlatego tu siedzi wiceminister gospodarki i finansów, bo to jest bardzo ważne, jeśli chodzi o kwestie fiskalne. Więc jest dokumentem gospodarczym. Pokazuje horyzontalnie w tej preambule pewną sytuację społeczno-gospodarczą Polski, w ujęciu szerokim, ale czytając dokładnie ten dokument: Rada UE, uwzględniając – tutaj pada – traktaty, zalecenia Komisji, PE etc., a także mając na uwadze – i tu następuje preambuła – czyli mając na uwadze szeroki kontekst społeczno-gospodarczy – i uwaga – niniejszym zaleca Polsce podjęcie w latach 2019-2020 działań mających na celu. Dlaczego to jest ważne? Dlatego, że później jesteśmy z tego rozliczani, z tych trzech zaleceń. Nie z preambuły, nie z tej ogólnej sytuacji, bo to jest element zarządzania państwem bardzo szeroki, horyzontalny. Na samym końcu chodzi o te trzy zalecenia. I to właśnie Komisja, a później Rada decyduje, jakie są najważniejsze trzy wyzwania, które stoją przed państwem członkowskim.

To jest bardzo ważne zdanie, które chcę powiedzieć: Semestr Europejski w swej istocie nie jest dokumentem, który ma służyć chwaleniu rządu. Żadnego rządu – ani francuskiego, ani polskiego, ani niemieckiego. To jest dokument, który ma podpowiadać, co zrobić więcej, żeby wzmocnić wzrost gospodarczy w danym kraju. Więc w tym dokumencie siłą rzeczy nie znajdą państwo pochwał, tylko zalecenia, co zrobić jeszcze więcej dla swego kraju, dla gospodarki, żeby się szybciej rozwijać.

Na samym końcu będziemy rozliczani z tych trzech zaleceń, które Komisja wskazuje i później Rada UE, jako te wyzwania, które są najważniejsze. Tamte wyzwania, których wielu państwo nie wymienili, tu się nie znajdują, co nie zmienia faktu, że to są wyzwania rozwojowe dla Polski. To wszystko, o czym państwo mówili, począwszy od służby zdrowia. Tak jak pan poseł Tadeusz Cymański trafnie powiedział, to jest nasze wyzwanie cywilizacyjne ostatnich trzydziestu lat, co Polska robiła ze swoją służbą zdrowia, kolejne rządy, dlatego tak mocno stawiamy, i pan premier Mateusz Morawiecki w ostatnim czasie bardzo mocno zaakcentował, że to jest priorytet numer jeden dla nas na najbliższy czas, jeśli chodzi o reformę służby zdrowia. Chociaż, ostatnie zdanie, panie przewodniczący, żebyśmy byli precyzyjni, do pana przewodniczącego Cichonia, w tej preambule punkt piętnasty zaczyna się od słów: „Wyniki w obszarze zdrowia nadal się poprawiają". Prawda? Tak się zaczyna cały ten akapit. Wyniki w służbie zdrowia cały czas się poprawiają. Oczywiście – i teraz musielibyśmy wchodzić w szczegóły – „ale nadal pozostają poniżej średniego poziomu unijnego". Tu się zgadzamy, że naszym wyzwaniem powinno być wszystko, żebyśmy byli powyżej, a nie poniżej średniego poziomu unijnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi za merytoryczną wypowiedź. Myślę, że była pogłębiona debata, wypowiedzi przedstawicieli rządu. Chcę zaproponować w imieniu połączonych Komisji przyjęcie do wiadomości informacji rządu w przedmiotowej sprawie. Nie widzę sprzeciwu, zatem uważam, że informacja rządu został przyjęta. Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję członkom trzech Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu, dziękuję panom ministrom i osobom towarzyszącym.